

Wiesław Musiał

Uniwersytet Rolniczy im. H. Kołłątaja w Krakowie

**ZAGROŻENIE KRYZYSEM I PRÓBY DZIAŁAŃ
ANTYKRYZYSOWYCH W ROLNICTWIE POLSKIM**

*THREAT OF CRISIS AND ATTEMPTED ANTI-CRISIS MEASURES
IN POLISH AGRICULTURE*

Słowa kluczowe: kryzys w rolnictwie, wspieranie rolnictwa

Key words: crisis in agriculture, support for agriculture

Ile razy kryzys zagląda rolnikom w oczy zwracają się oni gorliwie o wszelkie rady. Odkąd jestem profesorem zwracają się także do mnie w nadziei: a może ten profesor co poradzi, bo my już nic nie wiemy. Spotyka ich najczęściej zawód bo trudno odpowiedzieć na pytanie co robić?

S. Moszczeński 1930 r.

Synopsis. Na tle syntetycznego opisu skutków wielkiego kryzysu gospodarczego lat 30 w rolnictwie, odniesiono się do pierwszych symptomów nadchodzącego kryzysu. W odpowiedzi na recesywne tendencje w sektorze rolnym resort rolnictwa przygotowuje lub już podjął pierwsze działania antykryzysowe, w tym zwiększające podaż pieniędzy na wieś i rolnictwo oraz służące wzmocnieniu możliwości aplikacji rolników o środki pomocowe. Także na szczeblu UE podejmowane są już przedsięwzięcia służące zapobieganiu nadchodzącemu kryzysowi, w tym chroniące rynki UE i wzmacniające popyt na żywność.

Wprowadzenie i uwagi metodyczne

Problem kryzysu gospodarczego wydaje się być w naukach ekonomicznych dość dobrze rozoznany pod względem teoretycznym. Jest także przedmiotem wykładów kursowych na różnych kierunkach studiów ekonomicznych i inżynierskich. Jednakże każdorazowo pojawienie się kryzysu gospodarczego mającego wielkie lub globalne rozmiary jest nadal trudne do prognozowania, wydaje się ciągle niemożliwe do skutecznego zapobieżenia i wiarygodnego zdiagnozowania jego przyczyny. Trudne są także do przewidzenia jego skutki, które ponadto są bardzo uciążliwe społecznie i kosztowne. Kryzys gospodarczy towarzyszył upadkom wielkich mocarstw, odegrał także istotną rolę w tworzeniu nowych imperiów oraz struktur gospodarczych i społecznych. Powstanie i rozwój kapitalizmu to pasmo kryzysów gospodarczych i towarzyszących im zjawisk politycznych i społecznych. Uproszczeniem byłoby jednak ograniczać zjawisko kryzysu tylko do sfery gospodarowania, ujawnia się on także w innych dziedzinach. Historie cywilizacji można przedstawić jako ciąg kryzysów stanowiących wyjątkowe wyzwanie dla ludzi oraz reakcje na te wyzwania. Brak niebezpieczeństw i zagrożeń sprzyja gnuśności społeczeństw, a nawet narodów i państw. Ich nadmiar powodował paraliż działań i prowadził nawet do upadku państw i cywilizacji [Strzelecki 1934].

Na tle przeglądowego ujęcia głównych symptomów i skutków tzw. wielkiego kryzysu gospodarczego w odniesieniu do rolnictwa podjęto problem projekcji oddziaływania rodzącego się obecnie kryzysu na sektor rolny. Wskazano na podejmowane już obecnie i oczekiwane przez rolników działania, które pomogą ochronić ten sektor gospodarki przed głębokimi i trudnymi do przewidzenia następstwami załamania konsumpcji żywności, spadkiem cen i zahamowaniem procesów inwestycyjnych.

Istota wielkiego kryzysu lat 30. w rolnictwie polskim

W latach 1929-1934 doszło do najgłębszego załamania koniunktury w dotychczasowych dziejach światowej gospodarki kapitalistycznej. Ujawniło się to w pierwszej kolejności na rynkach światowych, a następnie krajowych, w olbrzymiej skali dysproporcji pomiędzy podażą a popytem. Pociągnęło to za sobą, także w Polsce, różnorodne następstwa o charakterze mikroekonomicznym i makroekonomicznym, w tym spadek produkcji, zatrzymanie procesów inwestycyjnych, spadek zatrudnienia, spadek dochodu narodowego, radykalne zmniejszenie wymiany handlowej itd. Choć kryzys rozpoczął się w 1929 r., to faktycznie pierwszym rokiem kryzysu w rolnictwie był rok gospodarczy 1929/1930. Początkowo ziemianie i chłopi nie odczuwali wyraźnie jego skutków, gdyż zała-

manie cen objęło tylko produkcję roślinną. W kolejnym roku nastąpiło głębokie załamanie cen zbytu produkcji zwierzęcej. Następnie kryzys potoczył się lawinowo osiągając dno w 1934/1935 r., kiedy to wg Mieszczankowskiego [1983] przychody gospodarstw chłopskich wynosiły zaledwie nieco ponad 35% przychodów z lat 1928-1929. Jednym z istotnych dla sektora rolnego przejawów kryzysu był spadek cen na produkty rolne i w ogóle zmiana poziomu i relacji cen na towary inwestycyjne i konsumpcyjne. W 1935 r. ceny za artykuły rolnicze w porównaniu z rokiem 1928 spadły o około 65%, w tym ceny pszenicy o 65%, żyta o 68%, ziemniaków o 66%.

W latach kryzysu nastąpiło istotne obniżanie plonów wynikające z ekstensyfikacji nakładczej, którą spowodował kryzys i z narzuconych przez gospodarstwa reżimów oszczędnościowych, które doprowadziły w kolejnych latach trwania kryzysu do spadku ogólnych zbiorów i (w związku z przyrostem liczby ludności) do spadku produkcji rolniczej liczonej *per capita*. Do obniżenia plonów podstawowych ziemiopłodów zdecydowanie przyczyniło się zahamowanie postępu agrotechnicznego, a zwłaszcza zużycia nawozów mineralnych. Załamaniu uległ także rynek maszyn i narzędzi rolniczych. Zakup tych środków produkcji w 1932 r. wynosił tylko 8,8% w porównaniu do zakupów w 1928 r. W 1929 r. produkcja zbóż chlebowych na jednego mieszkańca wyniosła 281 kg, a w ostatnich latach kryzysu – 255 kg, jęczmienia odpowiednio – 54 i 43 kg, a ziemniaków – 1016 i 961 kg [Skodlarski 1995]. Ograniczono lub niemal całkowicie zaprzestano inwestować w rozwój, a nawet odnowę majątku produkcyjnego. Bardzo mocno ograniczono nawożenie mineralne, które w roku 1934/1935 wyniosło tylko 19% stanu sprzed kryzysu [Orczyk 1971]. Jednakże najbardziej odczuły kryzys gospodarstwa najsłabsze ekonomicznie, tj. małe pod względem wielkości obszarowej, potencjału produkcyjnego i produkcji rynkowej. W odpowiedzi na narastający kryzys w rolnictwie, zwłaszcza malejący popyt państwo starało się podjąć rozmaite działania interwencyjne. W pierwszej kolejności objęły one rynek zbożowy. Gospodarstwa małe nie mogły uczestniczyć w interwencyjnych zakupach zboża organizowanych przez państwo (ze względu na małą jednostkową podaż zboża) i stąd narażone były w większym stopniu na wyzysk ze strony pośredników. Znacznie większe możliwości skutecznej walki z kryzysem miały duże gospodarstwa towarowe. Na wniosek kół ziemskich zniesiono cła wywozowe na zboża, jednocześnie podniesiono cła przywozowe. Uruchomiono kredyt zastawny oraz wprowadzono premie eksportowe. Interwencję rynkową realizowano przez utworzony w tym celu monopol eksportowy po nazwą „Związek Eksportera Zboża RP”. Do każdego kwintala wywiezionego zboża państwo dopłacało 6 zł, a w niektórych latach także dodatkowe 4 zł tzw. superpremię [Żabko-Potopowicz 1936]. Potrzebne środki na cele interwencji rynkowej państwo pozyskiwało z tzw. funduszu interwencyjnego, na który składały się środki z podwyższenia o 10% podatku gruntowego i o 10% podatku ubojowego (wynoszącego 3 zł od sztuki bydła, 0,50 zł od cielęcia i 1,5 zł od tzw. nierogacizny) oraz 10% podatku przemysłowego od obrotu [Krawulski 1929]. Najbardziej odczuwały skutki kryzysu obszary najuboższe, położone na wschodzie i południu Polski, gdzie rolnictwo było najbiedniejsze i najbardziej rozdrobnione. Wieś w okresie kryzysu nie tylko zaprzestała prawie całkowicie zakupów artykułów przemysłowych i spożywczych wytwarzanych poza gospodarstwami, ale także ograniczyła konsumpcję wytwarzanych w gospodarstwie jaj, mleka, masła, zboża, mięsa itp. Produkty te przeznaczono bowiem na sprzedaż, gdyż wymiar podatku gruntowego utrzymało państwo przez okres kryzysu niemal na niezmiennym poziomie.

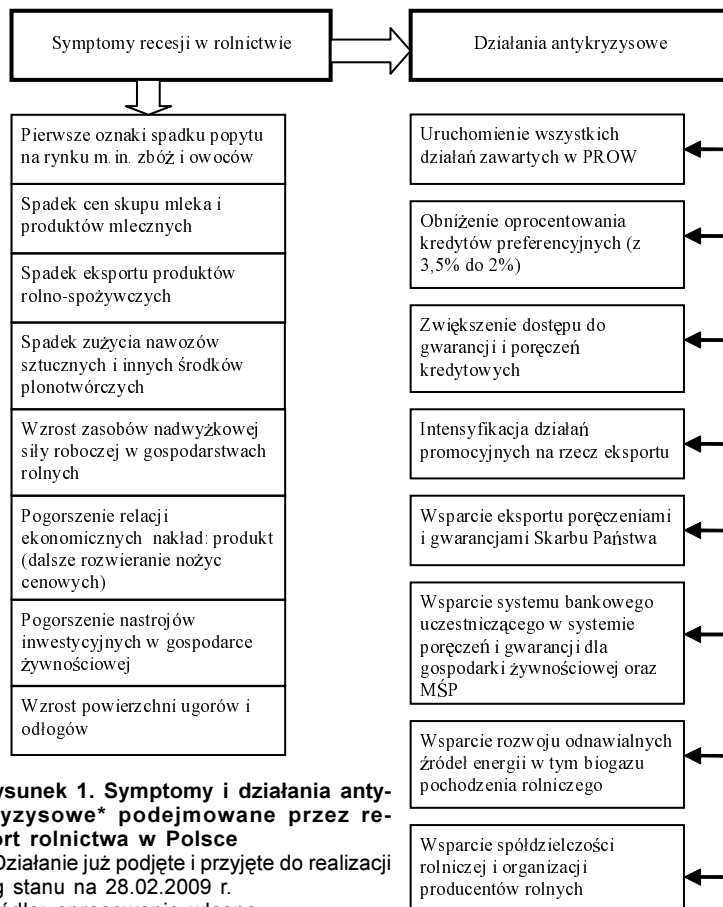
Pierwsze symptomy nadchodzącego kryzysu i działania antykryzysowe

Można obecnie z dużym prawdopodobieństwem prognozować, że rozprzestrzenienie się procesów recesywnych w gospodarce obecnie zachodzić będzie o wiele szybciej aniżeli w poprzednim wielkim kryzysie. Postępująca globalizacja i integracja gospodarcza zintensyfikowana zwłaszcza w krajach rozwiniętych sprawia, że sytuacja na rynkach kapitałowych i towarowych jest o wiele bardziej skomplikowana. Ukształtowane po wojnie struktury instytucjonalne w tym: Wspólnoty Europejskie (i UE), Bank Światowy, Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju, Europejski Bank Inwestycyjny mają nowe, nieznane przed laty możliwości pomocy gospodarkom Wspólnot i systemowi finansowemu strefy euro, państwom członkowskim UE i ich partnerom gospodarczym. Pomoc ta zapewne obejmuje także sektor rolniczy. Sektor ten od początku istnienia Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (a następnie Wspólnoty Europejskiej) jest najbardziej rozbudowanym na świecie obszarem protekcjonizmu skierowanego do gospodarki żywnościowej. Pomoc udzielana jest rolnikom, mieszkańcom obszarów wiejskich, intensywnie wspierane są rynki rolne, konsumpcja, handel zagraniczny żywnością i przetwórstwo, chroni się także wspólnotowe rynki wewnętrzne. Stanowiła ona dotychczas skuteczną osłonę i stabilizację wspólnego obszaru gospodarczego, w którym obszary

wiejskie rozwijają się zachowując zasady zrównoważenia interesów ekonomicznych, społecznych i ekologicznych. Choć polityka Wspólnoty wobec sektora rolnego ma także wiele mankamentów, czy nawet wad, tj. w tym: zbyt rozbudowana, skomplikowana, niewystarczająco wspierają rozwój, a w dużym stopniu konserwująca rolnictwo drobnotowarowe. Zarzuca się jej także marnotrawstwo środków publicznych. Jednak bez wątplenia zagwarantowała stabilność rynków rolnych i bezpieczeństwo żywnościowe. W gronach decyzyjnych prawidłowo także odczytano zapotrzebowanie społeczne, ale i konieczność ochrony środowiska przyrodniczego i społecznego wsi [Musiał 2009]. Jednakże od czasu utworzenia Wspólnot nie było tak głębokiej recesji gospodarczej jak obecna, choć miały przecież miejsce różnych rozmiarów zachwiania koniunktury w gospodarce, w tym w sektorze żywnościowym. Próbując opisać narastający kryzys gospodarczy nieodparcie mamy na myśli dotychczasowe doświadczenia z przebiegu wielkiego kryzysu lat 30-tych. Stajemy jednocześnie wobec wielu nowych uwarunkowań, jakie niesie globalizacja rynków i uwolnienie przepływu żywności. Trudna do przewidzenia jest także odpowiedź na pytanie na ile WPR realizowana w okresie stabilności i rozwoju gospodarczego sprawdzi się w okresie nadchodzącego kryzysu.

Problem zagrożeń sektora żywnościowego i potrzeba zachowania jego stabilności, a nawet rozwoju w okresie kryzysu, dostrzegany jest już obecnie na szczeblu krajowym [Działania ... 2009]. W przygotowanym przez resort rolnictwa dokumencie oceniającym przejawy spowolnienia gospodarczego stwierdzono, że „*Rolnictwo weszło w recesję wprost z niezwykle trudnej sytuacji cenowej w 2008 r. ... szok cenowy (jest w rolnictwie) zdecydowanie głębszy niż ma to miejsce w innych sektorach gospodarki*”. Jako ostrzeżenie brzmi zapowiedź, że niekorzystna sytuacja polskiego rolnictwa będzie zachęcać podmioty skupowe i przetwórcze do przerzucania kosztów kryzysu na rolników. Prognozowany jest spadek konsumpcji zbóż, co w efekcie może spowodować znaną w latach 30-tych reakcją rolników polegającą na zwiększeniu produkcji zwierzęcej i ukształtowaniu rynku wysokiej nadwyżki tych produktów (a w konsekwencji niższych cen). Już obecnie sektor mleka odczuwa skutki kryzysu wynikające głównie z załamania się cen światowych na produkty mleczarskie. Na rynku ogrodniczym, choć od kilku lat obserwowane jest pogorszenie się sytuacji rynkowej wynikającej z nadprodukcji i spadkowych tendencji w spożyciu np. jabłek, to jednak może dojść do dalszego spadku popytu, zwłaszcza przez zmniejszenie eksportu owoców. Utrata pracy wśród ludności dwuzawodowej zmniejszy możliwość konsumpcji żywności pochodzącej z zakupu na rzecz samozaopatrzenia, co będzie skutkowało trudnym do przewidzenia zmniejszeniem popytu rynkowego na żywność. Głęboka dekoniunktura czy też kryzys spowodują zmiany w sferze oceny rolnictwa jako sektora biznesu. Zapewne załamaniu ulegnie optymizm inwestorów, rolników dotychczas rozwijających produkcję i inwestujących w środki trwałe, także przy istotnym wsparciu środkami pomocowymi UE [Musiał 2009]. Stąd też, może pojawić się problem wykorzystania tych działań PROW w 2007-2013, które wiążą się z rozwojem gospodarstwa, inwestycjami prośrodowiskowymi, wdrażaniem *cross compliance*. Także środki pomocowe kierowane na rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich mogą z trudem poszukiwać właściwego adresata, gdyż zakładanie nowej własnej firmy w okresie dekoniunktury stwarza podwyższone ryzyko niepowodzenia tworzonego przedsięwzięcia. Zahamowanie inwestycji, jakie bez wątpienia następować będzie na wsi i w rolnictwie zmniejszy zapotrzebowanie na różnego rodzaju usługi budowlane wykonywane przez firmy komercyjne oraz realizowane w systemie gospodarczym (głównie w tzw. szarej strefie). Spowoduje to znaczący spadek podaży pieniędzy na rynkach lokalnych. W efekcie zagrożone będą istniejące i tworzące się firmy usługowe, drobny handel i gastronomia wiejska. Testem na spadek koniunktury w gospodarce, czy też skalę kryzysu, będzie liczba „nowych rolników” w systemie ubezpieczeń KRUS. Do ubezpieczeń rolnych powróci (i już wraca) część mieszkańców wsi, którzy dotychczas pracowali poza rolnictwem i opłacali składki ubezpieczeniowe w ZUS, lecz posiadanie najczęściej drobnego gospodarstwa rolnego umożliwi im powrót do (lub rozpoczęcie) ubezpieczenia rolniczego. Można spodziewać się, że na wieś i do ubezpieczenia rolniczego powróci także część mieszkańców miast, którzy tracąc pracę i nadzieje na jej szybkie znalezienie, będą starać się przevegetować kryzys u rodziców, czy najbliższej rodziny.

Celem przeciwdziałania negatywnym skutkom kryzysu na sektor rolny ministerstwo ds. rolnictwa przygotowuje samodzielnie lub(i) w uzgodnieniu z organami UE wiele działań osłonowych i aktywizujących. Po pierwsze zamierza przyspieszyć proces absorpcji środków pomocowych UE przewidzianych w PROW, w tym uruchomienie w pierwszym kwartale (2009 r.) wszystkich działań wsparcia przewidzianych dla rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich. Zamierza się zachęcić rolników do korzystania ze wsparcia gospodarstw środkami UE przez zabezpieczenie prefinansowania podejmowanych przez nich działań inwestycyjnych oraz zabezpieczenie zaliczkowego finansowa-



Rysunek 1. Symptomy i działania antykryzysowe* podejmowane przez resort rolnictwa w Polsce

* Działanie już podjęte i przyjęte do realizacji wg stanu na 28.02.2009 r.

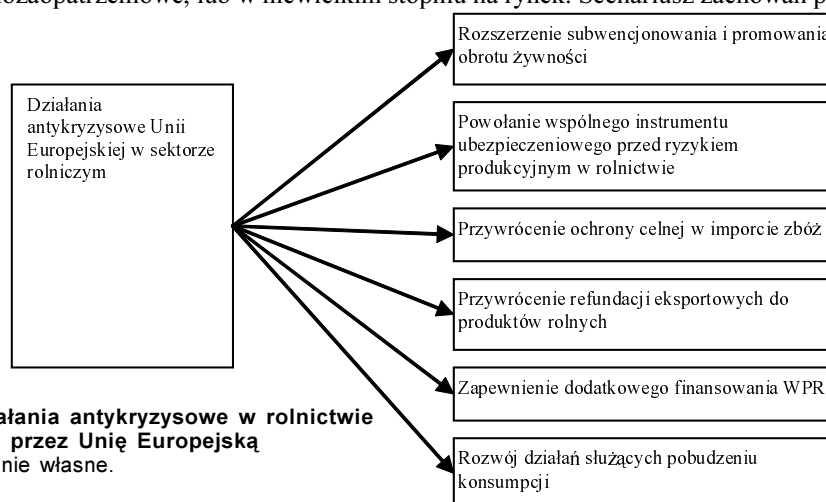
Źródło: opracowanie własne.

nia inwestycji. Wynika to z założeń proceduralnych funduszy pomocowych i wymogów w zakresie wsparcia wsi i rolnictwa zapisanych w z PROW, z których wynika, że beneficjenci powinni zabezpieczyć na lata 2007-2013 wymagany wkład własny w kwocie szacowanej na 6,3 mld euro. W związku z powyższym konieczne jest, wobec niewątpliwej recesji i zmniejszenia dochodów w rolnictwie zwiększenie dostępu do gwarancji i poręczeń bankowych kredytów inwestycyjnych. Podobnie działania wspierające będą zapewne potrzebne dla przetwórstwa rolno-spożywczego, celem wsparcia zarówno inwestycji, jak i też eksportu żywności przetworzonej. Mając nadal możliwość udzielania pomocy krajowej w zakresie dopłat do kredytów inwestycyjnych w gospodarstwach i przetwórstwie żywności, resort obniżył z 3,5 do 2% minimalne oprocentowanie kredytów preferencyjnych. Wydłużono także okres spłaty tych kredytów poprawiając przez to ogólne warunki inwestowania. Wobec pojawiających się trudności w sektorze bankowym, w tym zmniejszeniu akcji kredytowych, wprowadzono poręczenia i gwarancje Skarbu Państwa do instytucji finansowych działających na rzecz rolnictwa i przetwórstwa rolno-spożywczego, a w szczególności banków spółdzielczych (i ich zrzeszeń). Limit środków pomocy na ten cel wynosi dotychczas 40 mln zł i przeznaczony jest na gwarancje spłat kredytu refinansowanego zaciągniętego w NBP. Podobnie, zakłada się wzmocnienie systemu poręczeń i gwarancji bankowych do wysokości 2 mld zł na wsparcie małych i średnich przedsiębiorstw [Działania ... 2009].

Konieczne są także ubezpieczenia antykryzysowe produkcji rolnej podejmowane na szczeblu krajowym i ich wzmocnienie finansowe ze szczebla instytucji UE, w tym w odniesieniu do przedsięwzięć zastrzeżonych do ich wyłącznej kompetencji. Odnosi się to głównie do instrumentarium interwencji rynkowej, a zwłaszcza tzw. siatki bezpieczeństwa, aby nie dopuścić do destabilizacji rynków rolnych. Pierwszą (i miejmy nadzieję nie ostatnią) propozycją antykryzysową Komisji Eu-

ropejskiej mającą na celu złagodzenie skutków dekonjunkury jest wsparcie sektora rolnego kwotą 1,5 mln euro. Zamierza się osłonić rynki rolne obszaru UE przez ponowne wprowadzenie protekcjonizmu o charakterze celnym, chroniące zwłaszcza producentów zbóż. O tę formę pomocy antykrzysowej obszaru UE skuteczne starania podjęła Polska już w 2008 r. Ponadto, celem wzmocnienia stabilności rynków rolnych przywrócone zostaną refundacje eksportowe do produktów mlecznych oraz podniesione stawki dopłat eksportowych i dopłat do przechowywania. W ramach tych działań Polska otrzyma dodatkowe wsparcie rynków szacowane na kilkadziesiąt mln euro. Rozwój sytuacji kryzysowej, może sprawić, że nowe i specjalne instrumenty antykrzysowe będą rozwinięte, a kwota wsparcia finansowego przeznaczana na ten cel zdecydowanie wyższa. Będzie to także nowy sprawdzian na trafność, skuteczność i zdecydowanie walki z rozwijającym się kryzysem w sektorze żywnościowym obszaru UE i świata.

Kryzys zapewne przebiegać będzie inaczej w gospodarstwach dużych i małych, tj. firmach rolniczych komercyjnych i w gospodarstwach drobnych rolniczych i samozaopatrzeniowych. Na inne zagrożenia będą narażone gospodarstwa duże, produkujące metodami intensywnymi i niewielkie gospodarstwa wykazujące od lat zwiężoną reprodukcję majątku produkcyjnego i produkujące na cele samozaopatrzeniowe, lub w niewielkim stopniu na rynek. Scenariusz zachowań po-



Rysunek 2. Działania antykrzysowe w rolnictwie zaproponowane przez Unię Europejską
Źródło: opracowanie własne.

szczególnych segmentów rynków rolnych będzie także zapewne różny i zmienny w czasie, gdy narastać będą skutki kryzysu. Gospodarstwa komercyjne z zasady są bardziej narażone na negatywne następstwa dekonjunkury, gdyż w gospodarstwach tych kreowane są wysokie nakłady i koszty, a przychody pozyskują przez rozregulowany w okresie kryzysu rynek. Gdy rynek ulegnie zakłóceniu i spłyceciu, a ceny zbytu ulegną znaczącemu obniżeniu, część z nich może stanąć wobec zagrożeń bankructwa lub(i) radykalnego ograniczenia produkcji. Gospodarstwa te jednak łatwiej mogą skorzystać z ewentualnych działań interwencyjnych podejmowanych na szczeblu krajowym, czy wspólnotowym. Zapewne niezbędny będzie interwencyjny skup zbóż, rzepaku, żywca wieprzowego. Możliwe będzie także włączenie tych gospodarstw do akcji przechowywania nadwyżek produktów rolnych. Gospodarstwa drobne w sytuacji dalszego zagrożenia pogarszaniem się relacji kosztowo-cenowych – można spodziewać się – będą ekstensyfikować produkcję aż do jej porzucenia. Takie działania mogą jednak podjąć tylko ci właściciele (lub użytkownicy) gospodarstw, którzy mają pozarolnicze lub(i) socjalne źródła dodatkowych dochodów. W sytuacji, gdy źródłem dochodów będzie wyłącznie produkcja rolnicza pozostaje konieczność podtrzymania produkcji na samozaopatrzenie rodziny rolnika, ale także zwiększenie jej (jak to miało miejsce w okresie wielkiego kryzysu lat 30-tych) z przeznaczeniem na sprzedaż, aby podtrzymać niezbędny zakup środków produkcji i dóbr konsumpcyjnych. Zapewne środki pomocowe UE, w tym także dopłaty bezpośrednie pozostaną w okresie dekonjunkury ważnym źródłem pozyskiwania relatywnie niewielkich, lecz pewnych dochodów, które w gospodarstwach drobnotowarowych w większym stopniu przeznaczone będą na cele socjalne aniżeli produkcyjne. Można przypuszczać, że zahamowaniu ulegnie i tak obecnie niewielki obrót ziemi i to zarówno rolniczej, jak też i potencjalnie czy faktycznie budowlanej, lub przeznaczonej pod inwestycje pozarolnicze. Wzmocni się także

udział i znaczenie transferów budżetowych, w tym świadczeń socjalnych mieszkańców wsi i rodzin rolnych. Dobre perspektywy wydają się mieć ci rolnicy, których ziemia położona jest w przestrzeni rolno-leśnej, w której mają przebiegać duże inwestycje infrastrukturalne. Mogą oni liczyć na znaczące przychody z tytułu sprzedaży ziemi zasilać w ten sposób swoje budżety domowe i mają szansę na unowocześnienie swoich gospodarstw.

Podsumowanie

Dekoniunktura w sektorze żywnościowym, która miała miejsce w trudnym dla rolnictwa 2008 r. faktycznie zamienia się w kryzys. Może on być, z uwagi na specyfikę rolnictwa dłużej odczuwalny i przesunąć się nawet do początkowej fazy ożywienia w pozarolnych działach gospodarki. Rolnictwo będąc pierwszym i najsłabszym ogniwem łańcucha żywnościowego narażone jest w większym stopniu na negatywne skutki kryzysu. Podmioty pośredniczące i skupowe mogą w większym stopniu wykorzystywać słabość tego sektora w ochronie własnych celów ekonomicznych. Już obecnie obserwowanych jest wiele symptomów wyraźnego spadku koniunktury, a nawet kryzysu w rolnictwie, w tym wyraźny spadek popytu na zboża i owoce, spadek cen skupu mleka i cen zbytu produktów mlecznych. Zmniejszył się także zakup środków produkcji w tym zwłaszcza nawozów sztucznych. Na wsi odczuwalny jest już wzrost bezrobocia, który może mieć tendencje narastające i wpływać na zmianę relacji czynników produkcji, w tym zmniejszenie wydajności i produktywności pracy. Z uwagi na pojawiające się zagrożenie niedostatecznej aplikacji rolników i mieszkańców wsi o wsparcie środkami pomocowymi zamierza się zwiększyć dostęp potencjalnych beneficjentów do gwarancji i poręczeń kredytowych. Nastąpi obniżenie oprocentowania kredytów preferencyjnych oraz wydłużenie okresu spłat tych kredytów. Podjęte będą także działania wspierające popyt na żywność w tym kreujących konsumpcję krajową i wspierające eksport. Nadwyżki produktów rolnych będą także skierowane na cele energetyczne, w tym planowane jest zintensyfikowanie produkcji biogazu. Rolnicy powinni także wykazać się większą aktywnością w zakresie ochrony swych interesów przed pośrednikami i firmami przetwórczymi, czemu sprzyjać będzie wsparcie inicjatyw samoorganizacji producentów środkami pomocowymi. Zapewne na szczeblu UE zostanie podjęte również wiele inicjatyw antykryzysowych służących ochronie rynków rolnych Wspólnoty i wspieraniu obrotu i promowaniu konsumpcji żywności.

Literatura

- Działania Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na rzecz stabilności i rozwoju. 2009: Warszawa.
Krawulski L. 1929. Nowe drogi polityki zbożowej. Rolnictwo, t. I, s. 14.
 Mały Rocznik Statystyczny. 1939: GUS RP, Warszawa.
Mieszankowski M. 1983: Rolnictwo w II Rzeczpospolitej. Książka i Wiedza, Warszawa.
Moszczeński S. 1930: Co ma do powiedzenia nauka w obecnym kryzysie rolniczym. *Gazeta Rolnicza*, Nr 13, 14 i 15.
Musiał W. 2009: Pomiędzy stagnacją a rozwojem – rolnictwo małopolskie na rozdrożu. Konferencja Małopolskiej Izby Rolniczej, Kraków, s. 1-9.
Orczyk J. 1971. Produkcja rolna Polski w latach wielkiego kryzysu gospodarczego 1929-1935. Poznań, s. 108 i 184.
Skodlarski J. 1995: Zarys historii gospodarczej Polski do 1939. PWN, Warszawa – Łódź, s. 264-285.
Strzelecki J. 1974: Wprowadzenie do kryzysologii. *Literatura*, nr 49.
Żabko-Potowicz A. 1936: Metody walki z kryzysem w rolnictwie. *Rocznik Ekonomista*, t. XI, s. 94-103.

Summary

A synthetic outline of the results of great economic crisis of the 1930s in agriculture served as a background for discussing the first symptoms of approaching recession. In answer to recessive tendencies in the agricultural sector, the ministry of agriculture is preparing or has already undertaken the first anti-crisis measures including the increase in money supply for rural areas and agriculture and aimed at enhancing potential farmer applications for assistance funds. Endeavours to prevent the approaching crisis, protective measures for the EU markets, increasing demand for food commodities and protecting agricultural subjects against production risk have been already started at the EU level. It may be expected that as the symptoms of the crisis the measures will be extended and financial means allocated for this aim will increase.

Adres do korespondencji

dr hab. Wiesław Musiał, prof. UR
 Uniwersytet im. H. Kołłątaja w Krakowie
 Wydział Rolniczo-Ekonomiczny
 Katedra Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa
 al. Mickiewicza 21, 31-120 Kraków
 tel. (0 12) 662 43 54
 e-mail: rrmusial@cyf-kr.edu.pl